27.05 ŚRODA
Temat: Bohaterowie „Solidarności”
Kiedy skończyła się II wojna światowa, władzę w Polsce objęli ludzie, którzy chcieli, by to państwo decydowało gdzie mają powstać zakłady, co ma być produkowane, ile ma być wyprodukowane i za ile ma to być sprzedane. Wyobraźmy sobie takie państwo, które jest jakby jednym wielkim zakładem pracy. Rządzący takim państwem to tak, jakby byli właścicielami tego zakładu, a wszyscy ludzie w tym państwie u nich by pracowali. Rolnik nie pracowałby na swoim polu, tylko polu tego zakładu. Co miesiąc dostawałby od władz państwowych pieniądze – wypłatę za swoją pracę, ale wszystko to, co zasiał i zebrał, nie należałoby do niego, tylko do tej władzy. Musiałby to ziarno oddać. Stolarz co miesiąc robiłby meble, ale to co zrobiłby nie należałoby do niego – tylko do państwa. On tylko robiłby np. krzesła, a za swoją pracę co miesiąc dostawałby pieniądze od władz państwowych. Krzesło trafiałoby do sklepów, również państwowych. Ile takich krzeseł miałoby być zrobionych, do których sklepów miały potem one trafić, gdzie i za ile miałoby być one sprzedane, o tym właśnie decydowałyby władze państwowe, a nie ten, który te krzesła zrobił. Państwo byłoby jednym wielkim zakładem pracy. Ludzie nie mieliby swoich prywatnych zakładów. Nie mogliby decydować, że np. już nie chcą produkować krzeseł, a od jutra chcą produkować stoły. Robiliby tylko to, co władze każą, bo zakład pracy oraz materiał, z którego dana rzecz powstawała, nie należałaby do nich, tylko do państwa. Taki system rządów nazywa się KOMUNIZMEM.

Niestety, kiedy władze państwa decydowały o tym, co ma być wyprodukowane, gdzie i w jakiej ilości, okazało się, że często towaru było zbyt mało, bo ludzie potrzebowali więcej mebli, jedzenia, ubrań. Ponadto ceny tych towarów często były przez władze państwowe podwyższane i ludzie zaczęli się buntować. Chcieli sami decydować co ma być produkowane, gdzie w jakiej ilości i komu ten wyprodukowany towar ma być sprzedany oraz za jaką cenę. Tak właśnie było w krajach Europy zachodniej. Taki system, gdzie ludzie sami, bez narzucania zdania władzy państwa, decydują co chcą produkować i za ile to sprzedać, nazywamy KAPITALIZMEM.

Kiedy władze państwa po raz kolejny podniosły ceny na produkty spożywcze, wówczas wielu robotników powiedziało „Dość!” Zaczął się strajk. Stanęły zakłady, przestali pracować i zaczęli domagać się zmian. Tak narodził się wielki ruch robotników, który został nazwany „Solidarność”

Zobaczcie krótką lekcję o tym, jak powstała „Solidarność” – związek, który właśnie zbuntował się przeciw rządzącym komunistom https://www.youtube.com/watch?v=WpFO-yfBm5w